

11 lipca
wspomnienie dobrowolne św. Benedykta z Nursji,
opata i patrona Europy
- patrona chorych na różę oraz osób otrutych i konających



Św. Benedykt z Nursji należy do najgłośniejszych postaci w Kościele łacińskim. Wsławił się niezwykle mądrą i wyważoną regułą, która stała się podstawą dla bardzo wielu późniejszych rodzin zakonnych na Zachodzie. Przez założony przez siebie zakon Benedykt przyczynił się nie tylko do pogłębienia życia religijnego w Kościele, ale i szeroko rozumianej kultury. Jego synowie duchowi zasłużyli się najwięcej dla pozyskania Chrystusowi ludów germańskich. Te racje skłoniły Pawła VI do tego, by w 1964 r. wyróżnić św. Benedykta zaszczytnym tytułem głównego patrona Europy. Ojciec Benedykta był właścicielem ziemskiej posiadłości w Nursji. Benedykt urodził się ok. roku 480 wraz ze swoją bliźniaczą siostrą, św. Scholastyką. Pierwsze nauki pobierał w rodzinnym miasteczku. Na dalsze studia udał się do Rzymu. Nie pozostał tu długo. Opuścił Wieczne Miasto, gdyż chciał oddać się Panu Bogu na wyłączną służbę jako asceta. Udał się ok. 60 km na wschód w kierunku Tivoli i osiadł w przysiółku Enfide (dzisiaj Affile) przy kościele świętych Piotra i Pawła u stóp wzgórz Prenestini. Z niewiadomych bliżej przyczyn opuścił jednak i to miejsce i przeniósł się do Subiaco. Znalazł tu nie tylko ciszę, ale również dogodną grotę, gdzie mógł zamieszkać i oddać się wyłącznie kontemplacji. Z rąk jakiegoś mnicha przyjął też habit. Obrona przez niego grotła zapewniała mu zupełny spokój. Przebywał tam przez trzy lata. Miejscowi górale, wypasający kozy, zaopatrywali go w konieczną żywność. Z czasem zaczęli przyłączać się do Benedykta uczniowie. Pod jego

kierunkiem utworzono 12 małych klasztorów po 12 uczniów każdy. Na czele każdego z nich Benedykt postawił przełożonych, od siebie bezpośrednio zależnych. Tak więc z pustelnika przeobraził się w cenobitę, czyli w ascetę zamieszkującego pustynię wraz z innymi. Nie znamy przyczyn, dlaczego Benedykt opuścił również i to miejsce. Św. Grzegorz wymienia niechęć miejscowego duchowieństwa. Benedykt zabrał ze sobą najgorliwszych i najbardziej oddanych uczniów i przeniósł się z nimi na Monte Cassino do ruin dawnej fortecy rzymskiej. Benedykt rozpoczął budowę nowego klasztoru od wyburzenia pogańskiej świątyni Jowisza i Apollina. Mieszkańcy miasteczka, leżącego u stóp góry, przychodzili tutaj dla składania ofiar. Był to rok 525 lub 529. W tym czasie na Wschodzie cesarz Justynianin I Wielki zamykał ostatnią pogańską szkołę filozoficzną w Atenach.

Kiedy stanął już klasztor i kościół, a mury nowej placówki zaczęły się zapełniać adeptami, Benedykt postanowił ułożyć regułę. Miał już sporo doświadczenia. Długie lata rządów na Monte Cassino pozwoliły w praktyce wypróbować przepisy. Roztropny prawodawca zmieniał je i stale doskonalił. Tak więc reguła benedyktyńska przeszła okres długiej próby i doświadczeń. Wprawdzie jej oryginał zaginął, spłonął bowiem w roku 896 w czasie pożaru klasztoru w Teano, jednakże zachowało się wiele jej odpisów.

Zasadniczą cechą *Reguły* św. Benedykta jest umiar. Nie jest ona tak surowa jak reguły św. Kolumbana, Kasjana czy prawodawców rodzin mniszych Wschodu. Nie preferuje studiów jak reguła Kasjodora. We wszystkim: w modlitwie, uczynkach pokutnych, w pracy i w spoczynku, w posiłku i picciu zaleca umiar: "złoty środek". Celem zasadniczym, jaki Założyciel wytyczył swoim synom duchowym, jest służba Boża. Całe życie mnicha, jego wszystkie chwile i czynności winny zmierzać do tego, by głosiły chwałę Stworzyciela. Dewizą Patriarchy było: *Ora et labora* - módl się i pracuj. Ze szczególną pieczołowitością strzegł kultu liturgicznego, co pozostało do dni obecnych pięknym dziedzictwem jego zakonu. Poważną część dnia zakonnika przeznaczył na *lectio divina* - czytanie Pisma Świętego. Wprowadził do zakonu profesję - prawem zagwarantowaną przynależność do zakonu oraz stabilność miejsca, czyli zobowiązanie mnichów do pozostawania w jednym klasztorze aż do śmierci. Reguła św. Benedykta stała się podstawą dla wielu innych. Sława Benedykta rozchodziła się szeroko. Powiększać ją miały cuda, o których wspomina św. Grzegorz. Miał m.in. przepowiedzieć najazd Longobardów. Ich wódz po śmierci Benedykta faktycznie najechał Monte

Cassino; benedyktyni byli zmuszeni opuścić klasztor i ratować się ucieczką do Rzymu (587). Benedykt miał założyć także opactwo w Terracina, a zdaniem niektórych również w Rzymie (opactwo św. Pankracego przy Lateranie).

Aras po śmierci Benedykt odbierał od swoich duchowych synów cześć ołtarzy. Do jego grobu napływali liczni pielgrzymi. Sławę jego roznieśli *Dialogi* św. Grzegorza, w których jest mowa nawet o cudach, jakie Benedykt za życia działał. Rychło kult św. Benedykta stał się też własnością całego Kościoła. Ku czci Patriarchy ułożono mnóstwo hymnów, sekwencji i modlitw.

W ikonografii św. Benedykt z Nursji jest przedstawiany w habitie benedyktyńskim, w kukuli, z krzyżem w dłoni. Jego atrybutami są: anioł, bicz, hostia, kielich z wężem, księga, kruk z chlebem w dziobie, księga reguły w ręce, kubek, pastorał, pies, rozbity puchar, infuła u nóg z napisem "Ausculta fili" - "Synu, bądź posłuszny", wiązka różg.

Modlitwy:

Modlitwa do św. Benedykta ułożona przez św. Gertrudę

Pozdrawiam Ciebie, wielki święty Benedykcie, w Sercu Jezusa. Cieszę się Twoją chwałą i dzięki składam naszemu Panu za wszelkie łaski, których Ci udzielił. Chwałę i wysławiam naszego Pana. Przepelniona radością i chwałą ofiaruję się pełnemu pokoju Sercu Jezusa. Zechciej, o ukochany Ojczy Benedykcie wstawić się za mną, abym się stała według Serca Bożego. Amen.

Litania do św. Benedykta

Kyrie, elejson. Chryste, elejson. Kyrie, elejson.

Chryste, usłysz nas. Chryste, wysłuchaj nas.

Ojczy z nieba, Boże, **zmiłuj się nad nami.**

Synu Odkupicielu świata, Boże, **zmiłuj się nad nami.**

Duchu Święty, Boże, **zmiłuj się nad nami.**

Święta Trójco, Jedyny Boże, **zmiłuj się nad nami.**

Święta Maryjo, **módl się za nami.**

Święta Maryjo, Zwierciadło zakonnej doskonałości,

Święty Ojczy Benedykcie,

Święty Benedykcie, miłośniku krzyża,

Święty Benedykcie, wierny naśladowco Jezusa Chrystusa,

Święty Benedykcie, niezwykły w umartwianiu i surowości życia,

Święty Benedykcie, miłośniku ubóstwa, czystości, posłuszeństwa,

pobożności i wszelkich cnót,
Święty Benedykcie, serafinie pałający miłością Boga i bliźniego,
Święty Benedykcie, wzdarcicielu świata,
Święty Benedykcie, ojciec nieprzeliczonych synów i córek duchowych,
Święty Benedykcie, mistrzu wszelkiej doskonałości,
Święty Benedykcie, ozdobo Kościoła Bożego,
Święty Benedykcie, wdzięczny przybytku Ducha Świętego,
Święty Benedykcie, zwierciadło bogomyślności,
Święty Benedykcie, obrońco do Ciebie się uciekających,
Święty Benedykcie, patronie przeciw pożarom, piorunom, gradobicciu,
nieurodzajom i głodowi,
Święty Benedykcie, pocieszycielu smutnych i strapionych,
Święty Benedykcie, patronie we wszelkiej potrzebie,
Święty Benedykcie, uzdrawiający chorych znakiem Krzyża świętego,
Święty Benedykcie, wspomóżycielu konających,
Święty Benedykcie, patronie dobrej śmierci,
Święty Benedykcie, możny cudotwórco,
Święty Benedykcie, aniele obyczajów i życia,
Święty Benedykcie, następco patriarchów,
Święty Benedykcie, podobny męczennikom,
Święty Benedykcie, patriarcho mnichów,
Święty Benedykcie, wzorze przełożonych,
Święty Benedykcie, chwało wyznawców,
Święty Benedykcie, naśladowco Apostołów,
Święty Benedykcie, wielką chwałą ukoronowany,
Święty Benedykcie, patronie Europy,

Baranku Boży, Który gładzisz grzechy świata, *przepuść nam, Panie,*
Baranku Boży, Który gładzisz grzechy świata, *wysłuchaj nas, Panie,*
Baranku Boży, Który gładzisz grzechy świata, *zmiłuj się nad nami.*

Módl się za nami, Ojciec Benedykcie,
Abyśmy się stali godnymi obietnic Chrystusowych.

Módlmy się: Módlmy się: Wszechmogący, wieczny Boże, który nas przykładem świętego Benedykta do umiłowania doskonałości zachęcasz, oczyść serca nasze i napełnij łaską Twoją, ażebyśmy przez nią z Tobą złączeni wytrwali w dobrych postanowieniach naszych i służyli Ci wiernie do śmierci, a przez to osiągnęli szczęśliwość wieczną. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.